

Ciało Jezusa i Krew Jego Przymierza to prawdziwe Jego Ciało i Krew, czy tylko symbol Jego Ciała i Jego Krwi?

Ciało Chrystusa i Krew Przymierza — Eucharystia

W oryginale Biblii, w cytatach: [Mt 26, 26], [Mk 14, 22], [Łk 22, 19], [1 Kor 11, 24] zostało użyte słowo „estín”, które najczęściej jest tłumaczone na „jest”. Jedyną grupą która nie przetłumaczyła tego słowa na „jest”, a wierzącą w Jezusa, są Świadkowie Jehowy. Uznali oni bowiem, że to słowo, w przypadku akurat tych cytatów należy przetłumaczyć na „oznacza”. Wg nich sens słów jest podobny na zasadzie zdań „To jest obraz” oraz „To oznacza obraz”. Zauważają też, że znaczenie tego słowa jest także zbliżone do słowa „przedstawia” na zasadzie zdań: „To jest obraz” oraz „To przedstawia obraz”. W cytacie:

„Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym.” [J 6, 54]

jest jednak wprost napisane „moje Ciało” i „moją Krew”, a nie „symbol mojego Ciała” i „symbol mojej Krwi”. W pozakatolickich odłamach chrześcijaństwa innych niż Świadkowie Jehowy, występują zwroty jak te podkreślone powyżej, a mimo to, ich interpretacja jest taka jak u Świadków Jehowy, czyli na zasadzie: „To jest symbol mojego Ciała” oraz „To jest symbol mojej Krwi”. Jaka jest więc prawda? Zobaczmy co podaje Biblia:

„Troszczcie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki, a który da wam Syn Człowieczy (...)” [J 6, 27]

Widzimy wyraźnie, że jest użyty czas przyszły oraz, że da go Syn Człowieczy, czyli Jezus w postaci człowieka, a nie Jezus niematerialny (po wniebowstąpieniu) gdzieś w bliżej nieznannej przyszłości. Skąd to wiadomo? Ano stąd, że sformułowanie „Syn Człowieczy” odnosi się wyłącznie do Jezusa w ciele człowieka. W Ewangeliach i poza nimi są wprawdzie jeszcze inne określenia Jezusa, ale sformułowanie „Syn Człowieczy” opisuje Go tylko za czasów gdy był człowiekiem. Na podstawie tego wiadomo, że w pokazanym wyżej cytacie [J 6, 27], Jezus za swego życia tu na Ziemi, da ludziom pokarm który nie ginie, a trwa na wieki wieków. Zobaczmy co jeszcze mówił Jezus o tym pokarmie i spróbujmy ustalić, co tym pokarmem jest:

„(...) Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamiał i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy, bo to jest moja Krew Przymierza¹, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów.” [Mt 26, 26-28], [Mk 14, 22-24], [Łk 22, 19-20]

Niezależnie od tego czy w rękę będziemy trzymać tłumaczenie dla Świadków Jehowy zastępujące w powyższym cytacie słowo „jest” na słowo „oznacza”, czy jakiegokolwiek inne tłumaczenie oryginałów Biblii, zawsze dowiemy się, że Jezus mówiąc te słowa, trzymał w ręku ziemski chleb. Nie miał w ręku fragmentu swego ziemskiego ciała. Mówił zatem o swym niematerialnym², pozaziemskim ciele ze świata z którego do nas przybył tu na Ziemię, a które za Jego sprawą, zostało umieszczone w ziemskim materialnym chlebie. Potwierdza to także inny cytat:

„To jest chleb, który z nieba zstąpił – nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.” [J 6, 58]

Jezus mówił więc o swym duchowym Ciele nie z tego świata. Proszę też zwrócić uwagę, że wszystko co materialne przemija, ginie, a On dorzucił słowa: „Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki”. Podkreślił więc, że mówi o swym duchowym Ciele. Tylko coś co jest niematerialne może trwać na wieki wieków. O tym, że Jego niematerialne Ciało z tamtego pozaziemskiego świata z którego do nas przybył, jest tym chlebem (pokarmem) który z Nieba zstąpił, podkreślał też w słowach:

„Jam jest chleb życia. Ojcowie wasi jedli manę na pustyni i pomarli. To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze.” [J 6, 48-50]

„Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.” [J 6, 51]

„Rzekł do nich Jezus: «(...) chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu». (...) «Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie.” [J 6, 32-35]

„Sprzeczali się więc między sobą Żydzi mówiąc: «Jak On może nam dać [swoje] ciało do spożycia?» Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moja pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przez Mnie.” [J 6, 52-57]

Jezus powyżej powiedział: „Ciało moje jest prawdziwym pokarmem”, a nie „Symbol mojego Ciała jest prawdziwym pokarmem”. Powiedział także: „Krew moja jest prawdziwym napojem”, a nie „Symbol mojej Krwi jest prawdziwym napojem”. Powiedział też: „kto Mnie spożywa”, a nie „kto spożywa mój symbol”.

„W Nim mamy odkupienie przez Jego krew – odpuszczenie występków, według bogactwa Jego łaski. Szczodrze ją na nas wylał w postaci wszelkiej mądrości i zrozumienia, przez to, że nam oznajmił tajemnicę swej woli według swego postanowienia, które przedtem w Nim powziął dla dokonania pełni czasów, aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie: to, co w niebiosach, i to, co na ziemi.” [Ef 1, 7-10]

Jezus nie namawiał do kanibalizmu, gdyż mówił o rzeczach niematerialnych. Prawo zabraniało tylko spożywania ludzkiej krwi i ludzkiego ciała. Nigdy nie zakazywało spożywania czegokolwiek niematerialnego. Wielu ludzi nie rozumiejąc tego, że On nie jest z tego świata [J 8, 23], [J 17, 14-16] nie pojmowało, że Jego słowa były o rzeczach niewidzialnych dla ludzkiego oka. Brak pełnego rozumienia Jego słów, można spotkać i w dzisiejszych czasach. Wiele osób nadal uważa, że chodziło Mu o symbol swego ziemskiego ciała i o symbol swej ziemskiej krwi. Trudności w pojęciu tego sprawiają, że czasami można usłyszeć pytanie:

„Picie prawdziwej krwi Jezusa i spożywanie Jego prawdziwego ciała, to symbolika, czy na poważnie?” Odpowiedź nie jest skomplikowana:

1. A przemienienie wody w wino na weselu w Kanie Galilejskiej to symbolika, czy na poważnie?
2. A teleportacja łodzi z uczniami na brzeg jeziora opisana w [J 6, 21] to symbolika, czy na poważnie?

„Chcieli Go zabrać do łodzi, ale łódź znalazła się natychmiast przy brzegu, do którego zdążyli.” [J 6, 21]

¹ Więcej na temat Przymierza o którym mowa, można przeczytać w apokryficznej Księdze Henocha:

„Kiedy nastanie dzień i potęga i kara i sąd, który Pan Duchów przygotował dla tych, którzy nie oddają czci sprawiedliwemu Sędziemu, i dla tych, którzy gardzą sprawiedliwym Sędzią i biorą Jego Imię nadaremnie, wówczas dzień ten stanie się dla wybranych dniem przymierza, a dla grzeszników dniem nawiedzenia. W owym dniu zostaną rozłączone od siebie dwa potwory: żeński potwór, któremu na imię Lewiatan, zamieszka głębokości morza nad źródłami wód, natomiast [potwór] męski o imieniu Behemot zajmie swoją pierśią ogromną pustynię zwaną Dendain, [leżącą] na wschód od ogrodu, gdzie mieszkają wybrani i sprawiedliwi, gdzie mój pradziad został przyjęty, będący siódmym od Adama, pierwszego człowieka, którego stworzył Pan Duchów.” [Księga Henocha, rozdział 60]

² Ciałem Jezusa jest Kościół który On utworzył:

„I wszystko poddał pod Jego stopy, a Jego samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościola, który jest Jego Ciałem, Pełnią Tego, który napęlnia wszystko wszelkimi sposobami.” [Ef 1, 22-23],

a wszyscy słuchający Jego nauk i stosujący je w swoim życiu, są członkami tego Ciała [Ef 5, 30], [Ef 4, 25], [1 Kor 12, 27], [1 Kor 12, 18], [1 Kor 6, 15], [Rz 12, 5].

Jeśli ktoś twierdzi, że to niemożliwe by jeść coś niematerialnego, więc ja się pytam: „A chodzenie po wodzie też jest niemożliwe?” Robił to zarówno Jezus jak i Piotr który wyszedł z łodzi i szedł do Niego po wodzie, po czym zwątpił i zaczął tonąć, a Jezus podał mu rękę [Mt 14, 26-31]. Ludzie za sprawą Jezusa też mogą dostępować rzeczy niemożliwych w naszym świecie. By jednak w nich trwać, trzeba wierzyć. Piotr zwątpił i zaczął tonąć. Ze spożywaniem pokarmu który dał nam Jezus jest dokładnie tak samo. Trzeba wierzyć w to, że jest w nim obecny duchowy Jezus Chrystus w swym prawdziwym pozaziemskim Ciele, i spożywać ten pokarm, by móc po śmierci przebywać razem z Nim i Jego Ojcem. Ale jak to możliwe, że On jest w każdym chlebie który nam dał? A jak jest możliwe napełnienie 12-stu koszy ułomkami 5-ciu chlebów i 2-ch ryb [Mt 14, 20]? Jezus potrafił rozmnażać nawet rzeczy materialne, więc dlaczego miałyby mieć problem z rozmnożeniem czegoś co jest niematerialne? No dobrze, ale jak jeść pokarm który On nam dał, skoro jest on niewidzialny dla nas? W tym celu było konieczne umieszczenie go w czymś materialnym, co każdy człowiek będzie mógł zobaczyć i skonsumować. Chleb i wino idealnie się do tego nadawały. Dlaczego Jezus wybrał akurat chleb i wino, a nie coś innego? Bo chleb tu na Ziemi jest głównym pokarmem człowieka i nawiązuje do głównego pokarmu ze świata z którego On przybył. Wino zaś nawiązuje do licznych przypowieści o winnicy i latoroślach. Nazwanie go Krwią Przymierza, dodatkowo uzmysławia nam ludziom, że tak jak tu na Ziemi krew daje życie organizmowi człowieka, tak na tym świecie z którego On pochodzi, napój ten też daje życie, ale wieczne. Chodzi więc o analogie, a nie o to, by na tym drugim świecie Jezus posiadał Ciało złożone z krwi w rozumieniu ziemskim.

W cytowanym wcześniej fragmencie [J 6, 58] jest napisane: „Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki».” Dlaczego więc Apostołowie którzy go spożywali, pomarli? Ano dlatego, że słowa „będzie żył na wieki” tyczą się tego świata z którego On przybył do nas, do którego ludzie mają zdążyć, a nie świata w którym teraz żyjemy. Ciało przemija i na nic się nie przyda na tamtym świecie:

„Duch daje życie; ciało na nic się nie przyda. Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i są życiem.” [J 6, 63]

„Do innego rzekł: «Pójdź za Mną!» Ten zaś odpowiedział: «Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mojego ojca!» Odparł mu: «Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych, a ty idź i głos królestwo Boże!»” [Łk 9, 59-60], [Mt 8, 21-22]

Jezus nie pochodził z tego świata:

„A On rzekł do nich: «Wy jesteście z niskości, a Ja jestem z wysoka. Wy jesteście z tego świata, Ja nie jestem z tego świata.” [J 8, 23]

„Ja im przekazałem Twoje słowo, a świat ich znienawidził za to, że nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata.” [J 17, 14]

a fakt posiadania tam Ciała duchowego, jest opisany w tych cytatach:

„który przekształcił nasze ciało poniżone, na podobne do swego chwalebного ciała, tą potęgą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować” [Flp 3, 21]

„Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo uirzvmv Go takim, jakim jest.” [1 J 3, 2]

Wiedząc już to wszystko co napisałem wyżej, wyraźnie widzimy, że w słowach poniższych Jezus mówił o swym Ciele duchowym:

„(...) Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata.” [J 6, 51]

Warto też wiedzieć, że dorzucił:

„Ileokroć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie. Dlatego też kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winny będzie Ciała i Krwi Pańskiej. Niech przeto człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten chleb i pijąc z tego kielicha. Kto bowiem spożywa i pije nie zważając na Ciało [Pańskie], wyrok sobie spożywa i piije. Właśnie dlatego wielu wśród was jest słabych i chorowitych, a sporo śpi w śmierci.” [1 Kor 11, 26-30]

Powyższy cytat nie precyzuje co oznacza „spożywać niegodnie chleb dany nam przez Jezusa” ani co oznacza „pić kielich Pański niegodnie”. Na pewno niegodne przyjmowanie tych pokarmów jest poprzez:

— przyjmowanie go w postawie inna niż klęcząca:

„(...) przede Mną kleknie wszelkie kolano. a każdy język wielbić będzie Boga.” [Rz 14, 11]

„aby na imie Jezusa zgięło się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych.” [Flp 2, 10]

Tak samo należy czynić przed Bogiem Ojcem:

„(...) z moich ust wychodzi sprawiedliwość, słowo nieodwołalne. Tak, przede Mną się zegnje wszelkie kolano (...)” [Iz 45, 23]

— nie posiadanie czystości serca w momencie ich przyjmowania

W katolicyzmie nazywa to brakiem grzechów ciężkich w momencie przyjmowania Komunii Świętej. Komunia Święta uchodzi za „sakrament pojednanych z Bogiem”, czyli by Ją przyjąć, trzeba już wcześniej być pojednanym z Bogiem poprzez sakrament spowiedzi świętej. Nie dopuszcza się też przyjmowania Jej po spożyciu np. alkoholu, nawet gdyby na sumieniu nie było żadnego grzechu ciężkiego.

— nieskupianie się nad tym co się w danej chwili przyjmuje (traktowanie tego jako symbol pokarmu wiecznego, a nie jako prawdziwego pokarmu dającego życie wieczne)

— nie rozważanie po jego przyjęciu męki Chrystusa lub brak należytego podziękowania Mu za to, że dostało się możliwości przyjęcia tegoż pokarmu

Godne przyjmowanie Jego prawdziwego Ciała i godne picie Jego Krwi Przymierza jest bardzo ważne. Nie tylko dlatego, że jest obostrzone sankcjami:

„Właśnie dlatego wielu wśród was jest słabych i chorowitych, a sporo śpi w śmierci.” [1 Kor 11, 30]

„Kto bowiem spożywa i pije nie zważając na Ciało [Pańskie], wyrok sobie spożywa i piije.” [1 Kor 11, 29]

ale także dlatego, że daje ono pośmiertne życie wieczne z Jezusem i Bogiem Ojcem.

„To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze. Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.” [J 6, 50-51]

EUCHARYSTIA

MSZA ŚWIĘTA

Przepisy wykonawcze do instrukcji kongregacji ds. sakramentów i kultu Bożego
INAESTIMABILE DONUM
z 3 IV 1980 – (11 XII 1980)

„Na Wielki Czwartek roku 1980 Ojciec św. Jan Paweł II skierował do Biskupów List o tajemnicy i kulcie Eucharystii, w którym przypomniał, że zachodzi niesłychanie ścisły, organiczny związek pomiędzy odnową liturgii, a odnową całego życia Kościoła. I dlatego odnowa liturgii przeprowadzona prawidłowo w duchu Vaticanum II jest miarą i warunkiem wprowadzenia w życie nauki Soboru, którą przyjmujemy z głęboką wiarą, przeświadczeni, że przez Vaticanum II Duch Święty "powiedział Kościołowi" te prawdy i dał wskazania, które służą "spełnianiu misji wobec ludzi dnia dzisiejszego i jutrzejszego". Ojciec święty zwrócił również uwagę na nadużycia, które się wkładły do kultu eucharystycznego i polecił przygotować Instrukcję, która pomogłaby je usunąć.

Święta Kongregacja do Spraw Sakramentów i Kultu Bożego ogłosiła w Wielki Czwartek, dnia 3 kwietnia 1980 r. Instrukcję w sprawie niektórych norm kultu eucharystycznego i poleciła Konferencjom Biskupów wprowadzić je w życie.

177 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski obradująca w Warszawie w dniach 10 i 11 grudnia 1980 r. mając na uwadze wskazania Stolicy Apostolskiej oraz stan odnowy liturgii w naszym kraju wydaje niniejsze przepisy wykonawcze, które obowiązują duchowieństwo diecezjalne i zakonne.

(...)

X. Przyjmowanie Komunii świętej

Zgodnie z Uchwałą Konferencji Plenarnej Episkopatu, w diecezjach Polski przyjmuje się Komunię Świętą z rąk celebransa do ust w postawie klęczącej. Przepisy te należy zachować we Mszach Św. dla grup specjalnych. W szczególnych okolicznościach, w których ukłęknięcie jest bardzo utrudnione np. przy tłumnym udziale wiernych i ścisłości, albo gdy wierni uczestniczą we Mszy Św. poza kościołem na deszczu, można przyjąć Komunię Św. na stojąco. Nie można wymagać klękania od ludzi obciążonych kalectwem lub chorobą."

Źródło: <http://www.kkbids.episkopat.pl/index.php?id=244>

Komunia Święta na stojąco czy klęcząco?

„Ojciec Święty Benedykt XVI powiedział podczas uroczystości Bożego Ciała w Rzymie [2008 r.]: «Paść na kolana przed Bogiem obecnym w Eucharystii oznacza wyznanie wolności». Kolejnym wielkim krokiem w kierunku powrotu Sacrum w Kościele było zastosowanie tych słów w praktyce. W tę wielką Uroczystość ku czci Najświętszego Sakramentu, po raz pierwszy od wielu lat, Komunia Święta była przyjmowana z rąk Papieża w pozycji klęczącej."

Źródło: <http://sanctus.pl/index.php?module=aktualnosci&id=628>; 23.05.2008



Balaski komunijne nakryte białym obrusem

W niektórych kościołach w Polsce, Komunia Święta nadal jest udzielana przy tzw. balaskach komunijnych (patrz zdjęcie po lewej stronie). Podczas egzorcyzmów Anneliese Michel, Lucyfer pod presją Maryi, również wspominał o tym, że „klęczniki komunijne” powinny wrócić do wszystkich kościołów:

<http://youtu.be/3sciuYFBC7Q?t=4m43s>

Mowa o tych „klęcznikach komunijnych” (balaskach), jest w 4:43 minucie.

Salezjanin, ks. Jacek Bałemba, autor książki „Uniżenie przed Bogiem centralną kwestią kultury”, w dniu 09.12.2012, w rozmowie z dziennikarzem Gloria.tv na temat klękania przed Panem Bogiem, powiedział:

„(...) Mianowicie, zmieniono w wielu środowiskach, tysiącletni piękny, można powiedzieć, Królewski zwyczaj przyjmowania Chrystusa, naszego Boga w Komunii Świętej, w postawie klęczącej. I tutaj wspaniałą inspirację żeby zachować wierność tej postawie daje nam nasz papież Benedykt XVI, który jeszcze jako kardynał napisał ogromnie ważną książkę i wartą analizy, propagowania, nagłaśniania, mianowicie książkę pt. „Duch liturgii” (...) gdzie znajdujemy takie stwierdzenie: «Liturgia chrześcijańska zgina kolana przed ukrzyżowanym i wywyższonym Panem. To właśnie jest centrum rzeczywistej kultury — kultury Prawdy.» (...) Patrząc na kard. Josepha Ratzingera i jego refleksje na ten temat, i patrząc na praktykę papieża Benedykta XVI, widzimy wspaniałą jedność i konsekwencję. To o czym pisał jako kardynał, wprowadził w czyn jako papież. Jest książka „Duch liturgii” o której mówimy, w której ten wątek postawy klęczącej jest bardzo szeroko omówiony, i patrzymy teraz na papieża, w roku 2008 od uroczystości Bożego Ciała, papież konsekwentnie powrócił do pięknego, szlachetnego, katolickiego, Królewskiego zwyczaju przyjmowania Komunii Świętej w postawie klęczącej. Transmisje które raz po raz mamy okazję oglądać, transmisje mszy św. celebrowanych przez Ojca Świętego Benedykta XVI, nie pozostawiają cienia wątpliwości — Komunia Święta jest zawsze udzielana z wielkim szacunkiem i osoby przyjmujące Ją, klękają bez pośpiechu, z pokorą, z wiarą, przyjmując ten największy Dar w postawie klęczącej. To jest piękny wzór dla całego Kościoła. Nie ma szlachetniejszej postawy przed Bogiem, niż postawa klęcząca. (...) Chciałbym tu jeszcze wydobyc z książki kard. Ratzingera (...): «Kto uczy się wierzyć, ten uczy się także klekać, a wiara lub liturgia które zarzuciłyby modlitewne klęczenie, byłyby wewnętrznie skażone. Tam gdzie owa postawa zanika, tam ponownie trzeba nauczyć się klękać, abyśmy modląc się, pozostawali we wspólnocie Apostołów i męczenników, we wspólnocie całego Kosmosu, w jedności z samym Jezusem Chrystusem. To słowa warte rozważenia, warte medytacji i warte odważnego wprowadzania w czyn. Człowiek prawdziwie wierzący, poczytuje sobie ukłęknięcie przed Bogiem, jako wielki przywilej i radość serca.» Można powiedzieć krótko (...): Jeśli nie klękniemy przed Panem Bogiem, Rok Wiary, będzie mnożeniem słów i okłasków."

Źródło: <http://pl.gloria.tv/?media=369388>; 09.12.2012, *O klękaniu przed Panem Bogiem*



Papież Benedykt XVI udziela Komunii Świętej na klęcząco podczas Bożego Ciała w roku 2008

Konieczność klękania przed Panem Bogiem jeszcze do niedawna była podkreślana m.in. w pieśni Eucharystycznej: „Kłaniam się Tobie Przedwieczny Boże”:

1. Kłaniam się Tobie, Przedwieczny Boże, Którego niebo objąć nie może. Ja, proch mizerny, przed Twą możliwością, z wojskiem Aniołów klekam z radością.
2. Tu Stwórcę swego wiarą wyznaję, Kocham serdecznie, pokłon oddaję, Cieszę się wielce z Twej Boskiej chwały, Niech Ci się kłania z niebem świat cały.
3. Dziękuję za to, żeś się zostawił. W tym Sakramencie, abyś nas zbawił. Za swoje łaski tu wyświadczone. Odbieraj od nas serca skruszone.
4. Przed Tronem Twoim serca składamy, oto pokornie wszyscy wołamy: "Błogosław Panie swemu stworzeniu". Broń od nieszczęścia, ciesz w utrapieniu.
5. Przed oczy Twoje nędzę stawiamy, Ratuj, niech pomoc od Ciebie mamy. Tyś Bogiem naszym, pięknnością wieczną, Bądź i obroną zawsze skuteczną.
6. Zostawaj z nami, póki żyjemy. W tym Sakramencie niech Cię wielbimy. A gdy się zbliży z ciałem rozstanie, Twym świętym Ciałem zasil nas Panie.

Czy Msza Święta jest Komunią Świętą (Eucharystią)?

W różnych odłamach, chleb i wino które nam dał Jezus, nosi różne nazwy. Przykładowo Świadkowie Jehowy nazywają to emblematami, protestanci: Komunią Świętą, Eucharystią, Wieczerzą, Pamiątką, luteranie na ogół Sakramentem Ołtarza, a katolicy:

1. Komunią Świętą

Wg słownika języka polskiego wyd. PWN jednym ze znaczeń słowa „komunia” jest «emocjonalne utożsamienie się ze zbiorowością, z otoczeniem» co w ujęciu Biblijnym odnosi się do osoby Jezusa. Słowo „święta” zostało dorzucone przez Kościół by podkreślić ścisły i nierozzerwalny związek z Bogiem.

2. Najświętszym Sakramentem

Nazwa pochodzi od tego, że Kościół Katolicki uznał ten pokarm dany ludziom przez Jezusa za najważniejszy sakrament.

3. Eucharystią

Nazwa pochodzi od greckiego słowa „eucharistein” użytego w [Łk 22, 19] oraz [1 Kor 11, 24].

Te 3 pojęcia można używać wymiennie, bo są synonimami. Zatem na Komunię Świętą można powiedzieć Eucharystia lub Najświętszy Sakrament, na Najświętszy Sakrament można powiedzieć Eucharystia lub Komunia Święta, a na Eucharystię – Komunia Święta lub Najświętszy Sakrament. Jakby nie pa-trzeć, tych 3-ch określeń można używać wymiennie, bo oznaczają dokładnie to samo, czyli Prawdziwe Ciało Jezusa i Krew Jego Przymierza.

Mało kto jednak wie, że w Katechizmie Kościoła Katolickiego (KKK) stanowiącym spis zasad wiary w Kościele Katolickim, opartym na Biblii i Tradycji, pojawiają się jeszcze inne, mniej znane określenia Ciała Jezusa i Krwi Jego Przymierza. Są to:

4. Wieczerza Pańska
5. Łamanie Chleba
6. Pamiątka Męki i Zmartwychwstania Pana
7. Msza święta

Niby wszystko zrozumiałe. Jest jednak szkopał. Chodzi o kolejność słów.

- a) Zamiast nazw z punktów 1, 2, 3 można użyć określenia „Wieczerza Pańska”, ale nie odwrotnie. Wieczerzy Pańskiej nie można nazwać ani Komunią Świętą, ani Najświętszym Sakramentem ani Eucharystią, bo Wieczerza Pańska to spotkanie Jezusa z Apostołami dzień przed wydaniem na śmierć.
- b) Zamiast nazw z punktów 1, 2, 3 można użyć określenia „Pamiątka Męki i Zmartwychwstania Pana”, ale nie odwrotnie. Męki i Zmartwychwstania Pana nie można nazwać ani Komunią Świętą ani Najświętszym Sakramentem ani Eucharystią, bo Męka Pana to fizyczny ból i fizyczne cierpienie jakiego doznał Jezus gdy był człowiekiem. Męka ta nie jest więc ani Komunią Świętą, ani sakramentem (tym bardziej najświętszym) ani Eucharystią. Tak samo ze Zmartwychwstaniem Jezusa. Nie jest ono Komunią Świętą lecz rzeczywistą czynnością która się dokonała na oczach Apostołów. Nie jest ono sakramentem, a tym bardziej najświętszym. Nie jest ono Eucharystią.
- c) Zamiast nazw z punktów 1, 2, 3 można użyć określenia „Msza święta”, ale nie odwrotnie. Mszy świętej nie można nazwać ani Komunią Świętą ani Najświętszym Sakramentem ani Eucharystią. Msza święta jest rodzajem rytuału (ceremonii). Nie jest ona Prawdziwym Ciałem Jezusa ani Prawdziwą Krwią Jego Przymierza. Nie jest więc Komunią Świętą, ani sakramentem, ani Eucharystią.

Zatem nazwy z punktów 1, 2, 3 można zastąpić jedną z nazw podanych w punktach 4, 5, 6, 7, ale żadnej z nazw podanych w punktach 4, 5, 6, 7 nie można zastąpić nazwą podaną w punktach 1, 2, 3. W analogiczny sposób nie można jednej z nazw podanych w punktach 4, 5, 6, 7 zastąpić inną nazwą podaną w punktach 4, 5, 6, 7. By lepiej zrozumieć to co napisałem w punktach a), b), c) posłużę się takim przykładem:

Mamy 2 określenia:

- d) kobieta
- e) człowiek

Określenie z podpunktu d) można zastąpić określeniem z podpunktu e), bo kobieta jest człowiekiem. Nie można natomiast określenia z podpunktu e) zastąpić określeniem z podpunktu d), bo człowiek to nie to samo co kobieta.

„Odpowiednikiem” punktu d) są wcześniej podane punkty 1, 2, 3 a odpowiednikiem punktu e) są punkty 4, 5, 6, 7. Gdzie więc jest problem? Ano w tym, że w XXI wieku wielu kapłanów w Polsce zaczęło publicznie głosić, że Msza święta (patrz punkt 7) to Eucharystia (patrz punkt 3), co nie jest poprawne (wykazałem to w podpunkcie c)). W tym celu używają głównie sformułowań: „Gromadzimy się na tej Eucharystii ...” lub „Eucharystia jest najważniejszą modlitwą” lub jeszcze innych tego typu. Wierni którzy gromadzą się w kościele i słyszą, że gromadzą się na Eucharystii, z czasem zapomną, że kiedyś używało się określenia „Msza święta”, a Eucharystia oznaczała Prawdziwe Ciało Jezusa i Krew Jego Przymierza. Nawet jeśli część z nich tego nie zapomnie, to ich dzieci lub dzieci ich dzieci już tego wiedzieć nie będą, bo będą się wychowywać w czasach, gdy wszyscy kapłani będą używać sformułowania „Gromadzimy się na tej Eucharystii” itp. Wynikiem tego będzie to, że te osoby zaczną postrzegać Mszę świętą jako Najświętszy Sakrament, bo to przecież inne określenie Eucharystii (określenie z punktu 2 jest synonimem określenia z punktu 3). W związku z tym, wysnują myśl typu „Skoro przychodząc do kościoła uczestniczę w Najświętszym Sakramencie, to po co w ogóle jest przyjmowanie jakiejś tam Komunii Świętej? Jaka Ona tam święta, skoro najświętsza jest ceremonia w której uczestniczę?” Komunia Święta zostanie zepchnięta na margines. Jej ranga zostanie obniżona i nie wykluczone, że Jej przyjmowanie całkowicie zaniechane. Ludzie, a szczególnie młodzież, przestaną widzieć potrzebę Jej przyjmowania. A Jezus przecież powiedział:

„Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne” [J 6, 54]

Zobaczmy, czy jest powód gdybać o tym, że w przyszłości istnieje ryzyko zaprzestania przyjmowania Prawdziwego Ciała Jezusa i Krwi Jego Przymierza. W tym celu porównajmy 3 wersje z różnych okresów nauczające nazw 7-dmiu sakramentów świętych:

pierwsza połowa XX wieku	druga połowa XX wieku	pierwsza połowa XXI wieku
1. Chrzest	1. Chrzest	1. Chrzest
2. Bierzmowanie	2. Bierzmowanie	2. Bierzmowanie
3. Komunia Święta	3. Najświętszy Sakrament	3. Eucharystia
4. Pokuta	4. Pokuta	4. Pokuta
5. Sakrament chorych	5. Namaszczenie chorych	5. Namaszczenie chorych
6. Kapłaństwo	6. Kapłaństwo	6. Kapłaństwo
7. Małżeństwo	7. Małżeństwo	7. Małżeństwo

A teraz sobie wyobraźmy, że mamy rok 2050 i że wszyscy kapłani w Polsce od kilkudziesięciu już lat mówią „Gromadzimy się na tej Eucharystii”, a większość ludzi, głównie tych poniżej 60-tego roku życia nawet nie pamięta, że kiedyś używało się określenia „Msza święta”. Czyż oni nie pomyślą sobie, że przychodząc do kościoła uczestniczą w Najświętszym Sakramencie? Przecież to inna nazwa Eucharystii i nawet 80 lat temu tak uczono w szkołach. Czy ludzie żyjący w połowie XXI wieku nie dojdą do przekonania, po co przyjmować jeszcze jakąś tam Komunię Świętą, skoro już sama obecność w kościele jest przyjmowaniem sakramentu najświętszego? Czyż nie dojdą do przekonania, że ta cała Komunia Święta to jedynie wymysł księży i jest ona do niczego nie potrzebna? Czyż nie o to chodzi szatanowi?

A oto nazwy 7 sakramentów świętych, które przypuszczalnie będą nauczane w drugiej połowie XXI wieku:

druga połowa XXI wieku

1. Chrzest
2. Bierzmowanie
3. Msza święta
4. Pokuta
5. Namaszczenie chorych
6. Kapłaństwo
7. Małżeństwo

Zestawiając je z nazwami z pierwszej połowy XX wieku, można będzie dojść do wniosku, że Komunia Święta to Msza święta, a w dalszej konsekwencji, że Msza święta to Najświętszy Sakrament.

Pozwolę sobie teraz przytoczyć fragmenty Listu Apostolskiego „Dies Domini” Ojca Świętego Jana Pawła II, do Biskupów, Kapłanów i wiernych o świętowaniu niedzieli jako Dnia Pańskiego z 31.05.1998, w którym to już zaczyna być rozpowszechniane nazywanie Mszy świętej — Eucharystią:

„(...) w których gromadzicie się każdej niedzieli wraz ze swymi pasterzami, aby sprawować Eucharystię”

„(...) w niedziele «wierni powinni schodzić się razem dla słuchania słowa Bożego i uczestniczenia w Eucharystii”

„(...) Obowiązek świętowania niedzieli — zwłaszcza przez udział w Eucharystii i przez odpoczynek w duchu chrześcijańskiej radości (...)”

itd.

Proszę mnie źle nie zrozumieć. Nie mam pretensji do Jana Pawła II, że takich sformułowań użył, bo przypuszczalnie ktoś przed nim już tak zrobił, a on opierał się na tym, co już istniało. Nie zdziwiłbym się, gdyby okazało się, że to całe zamieszanie z nadawaniem Mszy świętej innych nazw oraz treść Katechizmu Kościoła Katolickiego, jest konsekwencją tysięcy zmian wprowadzonych do wiary katolickiej przez Sobór Watykański II z połowy XX wieku. Jan Paweł II wtedy nie był jeszcze papieżem.

Co ciekawe w KKK przy omawianiu Mszy świętej nie ma nic o innych jej nazwach.

W podobnym tonie wypowiada się mszał rzymski:

„sprawowanie Eucharystii zawsze odznacza się swoją skutecznością i godnością” [punkt 19 rozdziału 1]

„sprawowanie Eucharystii, podobnie jak cała liturgia, dokonuje się przez dostrzegalne znaki” [punkt 20 rozdziału 1]

„w miejscu poświęconym Eucharystię należy sprawować na ołtarzu” [punkt 297 rozdziału 5]

itd.

Zauważmy jednak, że ostatni cytat z powyżej podanych, nie nazywa Mszy świętej Eucharystią. W myśl tego mszału, Eucharystia to nazwa czynności wykonywanych przez kapłana w celu umożliwienia wiernym, przyjęcia Prawdziwego Ciała Jezusa i Krwi Jego Przymierza, a nie inna nazwa Mszy świętej. Czemu więc o tym mszale wspominałem? Bo jeden z księży z mojej parafii, w odpowiedzi na mój e-mail, stwierdził, że w tymże Mszale Msza święta jest nazywana Eucharystią i na podstawie m.in. tego można Mszę świętą nazywać Eucharystią. Pytam się więc, czy wiara katolicka wynika z mszału lub czyjeś listu czy może ten mszał oraz list wynikają z wiary katolickiej? Biblię uważamy za nieomyłne Słowo Boga przekazane na piśmie, a Tradycję za nieomyłne Słowo Boga przekazane ustnie z pokolenia na pokolenie. Czy mszał oraz list papieża jest nieomylnym Słowem Bożym? Czy można na ich podstawie tworzyć nowe nauki? Przez mniej więcej 2000 lat Kościół Katolicki nie widział potrzeby nazywania Mszy świętej inaczej, a teraz raptem ją zobaczył? Czy naprawdę jest tak trudno dostrzec konsekwencje tego o których wspominałem wcześniej?

Jak często należy przyjmować Komunię Świętą?

Słowa: „To czyńcie na moją pamiątkę” nie precyzują ani tego jak często można dokonywać przeistoczenia chleba i wina w Ciało Jezusa i Krew Przymierza, ani tego jak często te pokarmy należy przyjmować. Różne odłamy chrześcijaństwa różnie do tego zagadnienia podeszły. Zwróćmy jednak uwagę, że Apostoł Paweł zachęca nas do jak najczęstszego powtarzania tej czynności, bez precyzowania czy mamy to robić 8 razy dziennie, czy np. tylko raz dziennie:

„Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb i pijecie kielich, śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie.” [1 Kor 11, 26]

Im częściej, tym lepiej. Do zakończenia Soboru Watykańskiego II (1965 r.), Kościół Katolicki głosił, że Komunię Świętą można przyjmować maksymalnie 2 razy w ciągu dnia, przy czym ten drugi raz może być wyłącznie w formie wiatyku (tylko wtedy, gdy ktoś spodziewa się swojej śmierci lada moment). Obecnie, można przyjmować Komunię Świętą 2 razy w ciągu dnia, bez względu na to, czy ten drugi raz jest w formie wiatyku czy nie. Samo nauczanie o tym, ile razy w ciągu 1 dnia można przyjmować Komunię Świętą, nie pochodzi z Biblii. Przypuszczalnie wynikało z Tradycji (z ustnych przekazów lub z zatwierdzonych objawień), na których to Kościół Katolicki także się opiera.

Zobaczmy co jeszcze Biblia podaje na temat tego, jak w I wieku realizowano słowa Jezusa: „To czyńcie na moją pamiątkę”:

- a) [Ci co przyjęli chrzest po ujrzeniu uroczystego Zesłania Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy] „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, którzy uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, spożywali posiłek w radości i prostocie serca.” [Dz 2, 42-46]
- W I wieku świątynie były wypełnione faryzeuszami i uczonymi w Piśmie. Oni nie uznali Jezusa za wyczekiwanego Mesjasza (Zbawiciela), więc pierwsi chrześcijanie realizowali słowa: „To czyńcie na moją pamiątkę”, chodząc po domach.
- b) „W pierwszym dniu po szabacie, kiedy zebraliśmy się na łamanie chleba, Paweł, który nazajutrz zamierzał odjechać, przemawiał do braci i przedłużył mowę aż do północy.” [Dz 20, 7]
- Sabat się kończył w sobotę. Pierwszy dzień po szabacie, to niedziela. Dopiero na początku IV wieku, cesarz rzymski Konstantyn II nakazał chrześcijanom świętować niedzielę jako sabat. Przypuszczalne przyczyny takiej decyzji, omówiłem w artykule dotyczącym Zmartwychwstania Jezusa.
- c) „Przede wszystkim słyszę – i po części wierzę – że zdarzają się między wami spory, gdy schodzicie się razem jako Kościół. (...) Tak więc, gdy się zbieracie, nie ma u was spożywania Wieczery Pańskiej. Każdy bowiem już wcześniej zabiera się do własnego jedzenia, i tak się zdarza, że jeden jest głodny, podczas gdy drugi nietrzeźwy. Czy nie macie domów, aby tam jeść i pić? Czy chcecie świadomie znieważać Kościół Boży i zawstydząć tych, którzy nic nie mają? Cóż wam powiem? Czy będę was chwalił? Nie, za to was nie chwałę! Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, której został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy, połamał i rzekł: To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na moją pamiątkę! Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc: Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić będziecie, na moją pamiątkę! (...) Tak więc, bracia moi, gdy zbieracie się, by spożywać [wieczerzę], poeczekaicie jedni na drugich! Jeżeli ktoś jest głodny, niech zaspokoi głód u siebie w domu, abyście się nie zbierali ku potępieniu [waszemu] (...)” [1 Kor 11, 18-34]
- Przed przyjęciem Komunii Świętej należy powstrzymać się od jedzenia. Biblia nie precyzuje jak długie to powstrzymywanie się ma być. W historii Kościoła Katolickiego ta kwestia wielokrotnie się zmieniała. Od Soboru Watykańskiego II, czyli od roku 1965, obowiązuje minimum 1-godzinny post eucharystyczny. Bezpośrednio przed tym soborem były to 3 godziny. Jeśli ktoś chce zachowywać dawne zwyczaje przedsoborowe, to nie popełnia wykroczenia przeciw obecnym naukom katolickim w kwestii postu eucharystycznego.
- d) „Ileokroć bowiem spożywacie ten chleb i pijecie kielich, śmierć Pana głosicie, aż przyjdzie. Dlatego też kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winny staje się Ciała i Krwi Pańskiej. Niech przeto człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten chleb i pijąc z tego kielicha. Kto bowiem spożywa i pije, nie zważając na Ciało [Pańskie], wyrok sobie spożywa i pije. Dlatego to właśnie wielu wśród was jest ślabych i chorzych i wielu też pomarło.” [1 Kor 11, 26-30]
- e) „Zaprawdę, powiadam wam: Gdziekolwiek po całym świecie głosić będą tę Ewangelię, będą również na jej pamiątkę opowiadać o tym, co uczyniła.” [Mk 14, 9]
- f) [W drodze do Emaus:] „Lecz przymusili Go, mówiąc: Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił. Wszedł więc, aby zostać wraz z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy otworzyły się im oczy i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu.” [Łk 24, 29-31]

Autor: Xdm
sierpień 2012

e-mail: 55Xdm55+Biblia@gmail.com

Moje artykuły

1. Czym jest Królestwo Boże?
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Krolestwo%20Boze.pdf>
2. Czy piekło istnieje?
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20pieklo.pdf>
3. Ciało Jezusa i Krew Jego Przymierza to prawdziwe Jego Ciało i Krew, czy tylko symbol Jego Ciała i Jego Krwi?
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Eucharystia.pdf>
4. Maryja nie uprawiała seksu aż do swej śmierci, czy tylko do momentu urodzenia Jezusa?
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%25dziewictwo%20Maryi.pdf>
5. Czy w Biblii jest coś o czyściu?
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20czysciec.pdf>
6. Ciekawe cytaty z Biblii
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20roznosci.pdf>
7. Co Biblia naucza o Bogu Ojcu?
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Bog%20Ociec.pdf>
8. Jak brzmi Dekalog w Biblii i jak należy rozumieć poszczególne jego przykazania?
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Dekalog.pdf>
9. Co Biblia mówi o antychryście?
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20antychryst.pdf>
10. Jakie wydarzenia będą poprzedzać czasy ostateczne?
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20zwiastuny%20apokalipsy.pdf>
11. Przebieg apokalipsy
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20przebieg%20apokalipsy.pdf>
12. Sąd Ostateczny
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Sad%20Ostateczny.pdf>
13. Jak Biblia opisuje koniec świata?
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20koniec%20swiata.pdf>
14. Jak będzie wyglądać świat po wydarzeniach w dolinie Har-Magedon?
<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20nowy%20swiat.pdf>

Strony partnerskie

— <http://matematyka.strefa.pl>

→

darmowe e-booki wyjaśniające matematykę na chłopski rozum